

# PALION, PALE PALE 2

[Refren]

Ale to poszło, pale pale dwa,  
nic się nie zmieniło, papierosy mam.  
Leci to głośno – taki był plan,  
teraz pale pale Cała Polska zna!  
Pale pale, taki był plan.  
Pale pale, teraz ją mam.  
Pale pale, ale jadę dalej!  
Pale pale, dalej taki sam!

[Zwrotka 1]

Z głowy papierosy zamieniłem w sukces.  
Tylko trip do sklepu, a nie że trafiłem szóstkę.  
Chciałem mieć zioło, i powiedziałem pale.  
Zielonych sto tysięcy zarabiam i wypale. BEZ ALE!!  
Kiedyś stałem na czerwonym, dziś zielone wdycham.  
Pospelniałem tamte sny, zapaliłem va banque.  
Cała hala śpiewa ze mną, pale pale dwa,  
wymierzyłem dobrze, to nie fart!

[Refren]

Ale to poszło, pale pale dwa,  
nic się nie zmieniło, papierosy mam.  
Leci to głośno – taki był plan,  
teraz pale pale Cała Polska zna!  
Pale pale, taki był plan.  
Pale pale, teraz ją mam.  
Pale pale, ale jadę dalej!  
Pale pale, dalej taki sam!

[Zwrotka 2]

Palę od stycznia do grudnia.  
Dzwonią mi budziki, ale pale do późna.  
Jak mówiłem, tak zrobiłem i podpale cały kraj!  
Idę, idę, idę, nie do szkoły, ale pale bank.  
Cel – pał, niech leci dym w kosmos.  
Mam hajs i pale jak offroad.  
Pani pyta, czy zrobiłeś na dzisiaj zadanie.  
Pale pale, proszę pani, pale pale dziś zielone!

[Refren]

Ale to poszło, pale pale dwa,  
nic się nie zmieniło, papierosy mam.  
Leci to głośno – taki był plan,  
teraz pale pale Cała Polska zna!  
Pale pale, taki był plan.  
Pale pale, teraz ją mam.  
Pale pale, ale jadę dalej!  
Pale pale, dalej taki sam!  
Ale to poszło, pale pale dwa,  
nic się nie zmieniło, papierosy mam.  
Leci to głośno – taki był plan,  
teraz pale pale Cała Polska zna!  
Pale pale, taki był plan.  
Pale pale, teraz ją mam.  
Pale pale, ale jadę dalej!  
Pale pale, dalej taki sam!